

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.S. 24.50

Holandja w darze Ameryce



NA PAMIĄTKĘ 300-LECIA wyjazdu pierwszych osadników holenderskich do Ameryki, rząd holenderski sfinansował piękny pomnik, zakończony masztem chorągwiowym wysokości 23 metr.

Na powitanie polskiej marynarki handlowej



Na stożcu gdańskim powiewają flagi narodowe: Polski, Odańska, Anglii i Francji.

Organizacja służby duszpasterskiej w armii polskiej

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej opublikowano rozporządzenie prezesa Rady ministrów w sprawie organizacji kościelnej katolickiego duchowieństwa wojskowego. Głową tego duchowieństwa jest biskup polowy, który mianuje kapłanów, oddawanych mu do dyspozycji przez każdą diecezję. Kapłani muszą mieć za sobą przynajmniej 3 lata kapłaństwa, nieprzekroczony 35 rok życia, świadectwo lekarskie dobrego zdrowia i wytrzymałości fizycznej.

Z zakonów wyznaczani są co dwa lata kapłani, którzy na wypadek wojny załączają się do rezerwy armii.

Władze wojskowe mają zastrzeżone, że bez ich wiedzy nie może kurja biskupa zwolnić ka-

Konferencja Ministra Zaleskiego z posłem Finlandji w sprawie ostatniego zjazdu państw bałtyckich

WARSZAWA, 8.1. Minister spraw zagranicznych Zaleski przyjął wczoraj posła Finlandzkiego w Warszawie, p. Procoppe.

Rozmowa dotyczyła zjazdu ministrów spraw zagranicznych Lotwy, Estonji i Finlandji, który odbył się niedawno w Tallinie, a poświęcony był sprawie zawarcia przez państwa bałtyckie paktu gwarancyjnego z Rosją sowiecką.

BRIAND WRACA do Paryża

PARYŻ, 8.1. „Temps” donosi, że Briand wyjechał dziś po południu z Cannes, udając się do Paryża.

Błysk germańskiego miecza przeraża znów ludy Europy

W r. 1927 budżet wojskowy Niemiec przeznaczą z górą 1 miliard złotych na zbrojenia

Jaskrawą ilustracją do nagrody pokojowej Nobla, jaką w roku ubiegłym otrzymał p. Streseman, jest budżet wojskowy Rzeszy niemieckiej na r. 1927. Powinien on nasunąć wiele refleksji drugiemu znakomitemu laureatowi pokojowemu, mianowicie p. Briandowi. Zwłaszcza obecnie, gdy ujawniono już niebezpieczeństwo zbrojenia niemieckiego, gdy twierdzą wzdłuż granic Polski, przedewszystkiem zaś w Pruszech Wschodnich przygotowali Niemcy precyzyjnie do ataku na Polskę.

Ze Niemcy od traktatu wersalskiego czynią przygotowania do odwetu, o tem wiadomo powszechnie. Były te przygotowania początkowo dyskretne, w miarę jednak zdobyczy politycznych na arenie międzynarodowej stawały się coraz śmielsze, aż wreszcie przybrały

wyzywającą formę. Budżet wojskowy Niemiec na r. 1927 jest wręcz prowokacyjną. Na 100-tysięczną armię, jaką Niemcom wolno utrzymywać, przewiduje się wydatki w kwocie 434.410.050

marek złotych, czyli około 900 milionów złotych, a więc połowę całego naszego budżetu państwowego.

Do zawrotnej tej sumy dodać jeszcze należy 45.650.800 marek złotych, tak zwanych wydatków jednorazowych. Sumy te nie obejmują wydatków na marynarkę. Innymi słowy budżet wojskowy Niemiec bez marynarki przekracza

sumę miljarða złotych, czyli przewyższa prawie o połowę budżet armji polskiej.

Stan armji niemieckiej nie ulega przytem, oczywiście pozornie, żadnej zmianie. Oficerów wymienia się tylko 3.798, oficerów - lekarzy 293, weterynarzy 200. Ilość szeregowych wyraża się w cyfrze 94.900, w co wlicza się rzekomo 1 podoficerów w ilości 14.657.

Samo zestawienie preliminowanych sum z podanym oficjalnie stanem armji, jest

krzyżującą prowokacją, którą wyjaśniają w części sumy, przeznaczone na cele „specjalne”. Na zasadzie traktatu wersalskiego Niemcom wolno mieć w zapasie 46.200.000 ładunków karabinowych. Ujawnione wydatki na zakup samej amunicji w r. 1927 sięgają 45 milionów marek złotych.

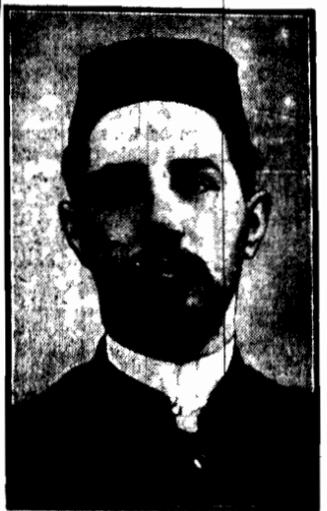
Armja francuska, której stan jest czterokrotnie wyższy od niemieckiej, preliminaruje na ten sam cel zaledwie 39 milionów franków papierowych.

Te dwie cyfry

odstająca wszystko. Niemcy zbroją się gwałtownie. Locarno, Thoiry, Rada Ligi Narodów to były stopnie, po których śmiało szli ku złamaniu wszelkich więzów, hamujących ich politykę odwetu. Dziś w polityce tej nie znajdują już przeszkód, nawet we Francji mają coraz więcej wyrozumiających obrońców.

Stracą ich kiedyś, ale może być już zapóźno. Błysk germańskiego miecza gotów przerazić jeszcze raz ludy Europy.

O własność półwyspu Labrador



IZAAK DELA PENCAN wytoczył sprawę rządowi angielskiemu, domagając się zwrotu półwyspu Labrador na mocy starych przywilejów z XVII wieku. Wartość wyspy obliczają na 300 mil. dolarów.

Budowa nowego statku polskiego



Montowanie pierwszych pięter kadłuba nowego statku polskiego w stoczni gdańskiej.

P.P.S. pośrednikiem między Polską a Litwą

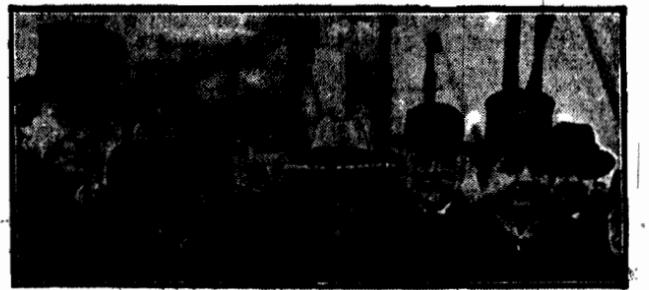
Zjazd przedstawicieli partji socjalistycznej obu państw w Rydze.

BERLIN, 8.1. „Telegraphen Union” donosi z Rygi, iż w związku z mającym się odbyć w wiosnę zjazdem socjal - demokratów Litwy, Litwy i Polski przybył do Rygi przedstawiciel socjalistów polskich, który oświadczył, że polska partja socjalistyczna gotowa jest podjąć się akcji, mającej na celu usunięcie nieporo-

zumień między Polską a Litwą.

Socjal - demokraci litewscy wyrazili gotowość pośredniczenia pomiędzy socjalistami polskimi a litewskimi i w tym celu jeden z przedstawicieli socjal - demokratów litewskich ma wyjechać do Kowna, aby zaprosić do Rygi przedstawiciela litewskiej partji socjal - demokratycznej.

Po poświęceniu statków polskich



Komisarz generalny Polski p. Strauburger i prof. Noe w stoczni gdańskiej.

Zastraszające rozmiary epidemji grypy we Francji

Fabryki trumien pracują w Paryżu na dwie zmiany

PARYŻ, 8.1. Epidemja grypy przybiera we Francji zastraszające rozmiary. W departamencie

Nievre około 30 proc. ludności zachorowało na grype.

W Paryżu wypadki śmiertelne są tak liczne, że wyczerpały się wszystkie zapasy trumien. Fabryki trumien pracują na dwie zmiany, mimo to nie mogą sprostać smutnym zamówieniom.

Epidemja grypy w Krakowie

6.000 wypadków o łagodnym przebiegu

KRAKÓW, 8.1. Według informacji zarządu Kasy chorych epidemja grypy przybrała tu wielkie rozmiary, na szczęście jednak bez charakteru złośliwego.

Na podstawie wykazu porad lekarskich, udzielonych w Kasie chorych, obliczono w przybliżeniu ilość zachorowań na grype w Krakowie w ostatnich tygodniach na 6 tysięcy wypadków.

Dymek z hiszpańskich cygar zamiast nimbu wielkoksiążęcości Litwy

RYGA, 8.1. — Tel. wł. — Donoszą z Kowna: W dniu 15 stycznia spodziewany jest ponowny przyjazd na Litwę syna króla hiszpańskiego. Nowa wizyta ma podobno na celu rokowanie o dzierżawę monopolu tytoniowego. Zbliżenie Hiszpanji do Kowna pochodzi z czasów okupacji niemieckiej, kiedy król wicowski hiszpańskiemu proponowano tytuł księcia Litwy. Po wojnie sery rojalistyczne zapukały znowu na dwór królewski, prosząc o po parcie w Lidze Narodów. Na tem tle powstała koncepcja wydzierżawienia monopolu, celem realnego przypięczętowania świątelnicy przyjaźni.



MALOWAŁ ST. GÓRSKI

Z Salony Sztuki St. Węsierskiej

W ZAKOPANEM

200 tysięczna armia sowiecka stoi u granic Polski i państw bałtyckich

Sensacyjne rewelacje prasy estońskiej

TALLIN 8.1. Dzienniki donoszą o akcji wojskowej Sowie- tów przeciwko państwom bałtyckim. W końcu grudnia odbyło się w Moskwie tajne posiedze- nie rady wojennej.

Komisarz spraw wojskowych Woroszyłow domagał się pogoto- wia wojennego wobec zobowią- zań Rosji z tytułu traktatu sowiecko - litewskiego - powoły- wał się na oświadczenie Waldemara, że Polska nigdy nie będzie w dobrych stosunkach z Sowiecami, które muszą wybiera- ć pomiędzy Litwą a Polską.

Woroszyłow domagał się akcji militarnej na granicy polskiej z tem, że następnie rozszerzona ona zostanie i na państwa bałtyckie. Wniosek ten jednak upadł i uchwalono jedynie zarząd- zenie koncentracji wojsk na granicy polskiej i państw bałtyckich.

Dnia 26 grudnia wyjechało z Moskwy kilka dywizji piechoty na granicę polską, estońską i litewską. Dwie dywizje piechoty ulokowano o pół km. od grani- cy estońskiej nad jeziorom Czud, gdzie znajduje się także część artylerji i kawalerji. Na granicy Łotwy skoncentrowano 3 dywizje piechoty i oddziały technicz- ne, kawalerję w Nowgorodku.

Wychowanie religijne w naszych szkołach

Obowiązkowa nauka religii i praktyki religijne

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw z 8 bm. ogłoszono roz- porządzenie ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie nauki religii katolickiej w szkołach, obowiąz- kowej dla uczniów katolików we wszystkich szkołach (z wyjąt- kiem wyższych), korzystających z zasiłków państwowych, lub samorządowych, albo posiadających prawa szkół państwowych, lub publicznych.

Obowiązek władz szkolnych dostarczenia nauczycieli religii

istnieje, gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi conaj- mniej 12.

Do całości nauczania i wycho- wania religijnego należy nastę- pujące praktyki religijne: w nie- dziele i święta oraz na początku i w końcu roku szkolnego wspólna nabożeństwa z egzortą, wspól- ne trzydniowe rekolekcje co rok, trzy razy do roku wspólna spowiedź i komunja św., oraz wspól- na modlitwa przed lekcjami i po- lekcyjach.

Wielka klęska Anglii na Dalekim Wschodzie

Z miasta Hankau

Chińczycy wypędzili obywateli w Brytanii

Polityka angielska w Chinach poniosła w ubiegłym tygodniu wiel- ką klęskę. Ochotnicy angielscy musieli pod osłoną wojska chiń- skiego wycofać się z obszaru kon- cesji angielskiej w Hankau. Wy- rzucenie ich z obszaru koncesji od- było się wśród zupełnej ciszy, no- cą, po odtransportowaniu kobiet i dzieci. Żołnierze chińscy załado-

wali ochotników do autobusów ciężarowych i odstawił ich ku rze- ce. Następnie Chińczycy zjedli flagę angielską z budynku angielskiego konsulatu generalnego i wywiesili sztandar rządu kantonjskiego, który sprą- wuje władzę nad okręgiem, zamie- szkałym przez 100 milionów lud- ności.

Następnego dnia wieczorem od- było się obrzymie zgromadzenie publiczne, na którym uchwalono ostre ultimatum do angielskiego konsulatu generaln. z 72-godzin- nym terminem.

Ultimatum domaga się wydania Chińczyków, ujętych w dotych- czasowych walkach, zapłacenia od- szkodowania, zupełnego usunięcia ochotników, wycofania okrętów wojennych, rozbrojenia policji an- gielskiej i oficjalnego przeprosze- nia rządu kantonjskiego przez konsu- lata generalnego.

Podobnie groźnie, jak w Hankou przedstawia się sytuacja w Kiu- kiang, z którego ewakuowano już wszystkie kobiety i dzieci.

Rząd angielski przedsięwziął szereg daleko idących zarządzeń, które mogą w niedalekiej już przysz- łości doprowadzić do ostatecznej, nie wątpliwej

krwawej walki o wpływy w Chinach.

Nie można zapominać, że wypad- kami na tym odległym terenie kie- ruje także tajemnicza ręka z za- wnątrz — ręka Sowieców.

100.000 morgów na reformę rolną w roku 1927

przeznaczył rząd Marszałka Piłsudskiego

Liczne majątki na zachodnich i wschodnich kresach idą na parcelację

Na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 5 b. m. przeznaczono na rok 1927 do wy- właszczenia 49,661 hektarów róż- nych majątków ziemskich.

Z obszernego zestawienia po- dajemy ważniejsze majątki, prze- znaczone do przymusowego wy- kupu i parcelacji:

- 40 ha majątek Nagłowice własność Janusza Radziwiła.
- 200 ha majątek Rzędowice Fortunata Zdziechowkiego.
- 100 ha majątek Janocica Józefa Ma- lera.
- 125 ha z majątku Niedźwiedź Anto- niego Wodzickiego.

- 180 ha z majątku Pinczów Aleksan- dra Wielopolskiego.
- 100 ha z majątku Czarkowy Wielkie w. Franciszka Pusłowskiego, b. adju- tanta prez. Wojciechowskiego.
- 557 ha z ordynacji Zamojskiej.
- 400 ha z majątku Dołhdy Jerzego Lubomirskiego.
- 300 ha z dóbr Massaliny, ord. Jana Bisłoga.
- 160 ha z majątku Skidel Konstantego Czerwyrńskiego.
- 120 ha z dóbr Czerłona Marji Lubo- mirskiej.
- 100 ha z dóbr Żeludek Marji Cze- rtwyrńskiej.

- 100 ha z dóbr Dzienborowo Eustache- go Sapiehy.
- 350 ha z dóbr Szczuczyn Marji Dru- ckiej Lubeczkiej.
- 225 ha z dóbr ordynacji niedźwiedzi- ord. Albrechta Radziwiła.
- 150 ha z majątku Chobów Zofii Nie- zabyłowskiej.
- 276 ha z majątku Woropajewo Kon- stantego Przędzickiego.
- 150 ha z dóbr Sapeńów Janusza Ra- dziwiła.
- 800 ha z ordynacji dawidgrodzkiej Mi- kołaja Radziwiła.
- 100 ha z majątku Kwaczała Krysta- Donnermarka.

- 150 ha z majątku John Alfreda Po- tockiego.
- 200 ha z majątku Łekawica Romana Sanguszki.
- 250 ha z majątku Rudka ordynacji Czartoryskich.
- 150 ha z majątku Chłopy Lanckoro- skich.

W b. zaborze pruskim prze- znaczone do wywłaszczenia 8,399 hektarów, a między inne- mi znajdują się majątki Beth- manna Hollwega, Turn - Taxisa, Olgierda Czartoryskiego, Lue- twitza, Schoenborna, Franken- steina, Schwanenfeka, Marji Bińskiej i in.

Wyjazd posła niemieckiego do Berlina

PO NOWE INSTRUKCJE

w sprawie spornych punktów obywatelstwa i traktatu handlowego

Posel niemiecki w Warszawie, p. Rauscher, wyjeżdża dziś do Berlina, aby uzyskać od rządu niemieckiego instrukcje, co do za- kończenia z rządem polskim rok- owań, dotyczących uregulowa- nia kilkuset spraw spornego oby- watelstwa pomiędzy Polską i Niemcami.

Kara śmierci jako wyższy środek

obrony społecznej

Nowy kodeks karny sowiecki

Nowy rosyjski kodeks karny przewidyuje stosowanie wobec de- fraudantów i „łapowników” t. zw. „wyższego środka obrony społecznej”, t. j. kary śmierci. Prawicy sowieccy motywują konieczność stosowania kary śmierci za powyższe przekrocze- nia tem, że „nema ani jednej większej transakcji handlowej, gdzieby nie panowało łapowni- ctwo w tych czy innych formach”.

Co do małwersacyj, to w kie- runku tym zauważyć można w Rosji sowieckiej pewne „ustabili- zowanie się” stosunków. Ilość małwersacyj w urzędach sowieckich wprawdzie się nie zwiększy- ła, ale, co ważniejsze, również się nie zmniejsza. Dlatego też w nowym kodeksie karnym prze- widuje się za małwersację rów- nież karę śmierci.

Według nowego kodeksu, ur- zędnik państwowy, przyjmują- cych łapówkę, podlega karze wię- zienia do 2 lat. Jeśli jednak po- sądny był już za łapownictwo karany, lub jeśli łapówki pobierał masowo, sąd może karę tę pod- wyższyć, a przy okolicznościach

szczególnie obciążających, dopo- szczenie jest stosowanie kary śmierci.

Osoba, biorąca łapówkę, pod- lega w zasadzie wyższej karze, niż osoba łapówkę dająca. Do- tychczas wobec dającego i biorą- cego łapówkę stosowano ten- sam wymiar kary. Obecnie naj- wyższą karą, przewidzianą woc- bec osoby, dającej łapówkę, jest 5-letnie więzienie.

Nowy „kurs marszałków”

3 generałów i 12 pułkowników

powołanych na wyższe studia wojskowe

WARSAWA, 8.1. Przed kilku dniami otwarto w gmachu B. Szkoły Podchorążych z trzech z rządu tak zwany „kurs marszałków”, czyli „Centrum wyższych studiów wojskowych” na który wyznaczono się tylko generałowie, lub pułkownicy będący kandydatami na generałów.

Instrytacja ta, która dotychczas odbyła dwa kursy i podlegała ministrowi spraw wojskowych podporządkowaną została obecnie generalnemu inspektorowi sił zbrojnych.

Komendantem centrum zama-

nowany został gen. Thuile, do- tychczasowy dowódca dywizji lwowskiej.

Na kurs wyznaczonych zosta- ło 15 słuchaczy. W tej liczbie zna- lazło się tylko 3 generałów: szef departamentu kawalerji Tokar- zewski, Dąbkowski z dywizji częstochowskiej i Kedzierski z dywizji poznańskiej. Reszta — to 12 pułkowników, wśród których z Warszawy są: dowódca 28 dy- wizji Dąbrowski, b. szef oddziału II szt. gen. Bajer, zastępca szefa dep. uzbrojenia Miller i inni.

Kurs trwać będzie pełny rok.

Mobilizacja medycyny do walki z gripą

Niema powodu do alarmów, ale ostrożność i dbałość o zdrowie nie zawadzi

WARSAWA, 8.1. Dnia 8 b. m. odbyła się w de- partamencie zdrowia mn. spr. wewn. konferencja pod przewo- dnictwem dra Wroczyńskiego, w której wzięli udział przedsta- wiciele władz sanitarnych min. spr. wojsk., przedstawiciele klinik uni- wersyteckich, magistratu, szpi- tałi miejskich i t. d. Konferencja stwierdziła, że obecnie influenza w Warszawie jest w stanie nasi-

lenia niewiększym, niż w zminie r. ub. Przebieg choroby jest na- razie łagodny, a śmiertelność nie znaczna. Również i śmiertelność w wypadkach chorób dróg odde- chowych, jako częstego powikła- nia grypy, nie jest w tym roku większa, niż w odpowiednich miesiącach r. 1925. Inne kompli- kacje pochorobowe, które zwy- kle następują po influencji, nie są zbyt częste i nie mają charakte- ru groźnego, tak, że w szpitalach warszawskich znajduje się obecnie znikoma liczba takich chorobych. Wobec uodpornienia ludności polskiej, spowodowane- go epidemiami lat ubiegłych, nie przewiduje się, by grypa w roku bieżącym rozwinięła się.

W związku z obawami, wywo- lanymi pochodem epidemij grypy po krajach Europy, nacelnik miejskiego wydziału zdrowia pu- blicznego, dr. Bogacki, udzielił przedstawicielowi „Expressu Po- rannego” następujących informacyj.

— Na skutek alarmujących wiadomości o epidemij grypy w poszczególnych krajach Europy, Liga Narodów swróciła się wczoraj telegraficz- nie do przedstawicielstwa lekar- skiego w Polsce z zadaniem in- formacyj o przebiegu tej epidemij w naszym kraju. Informacja ta służyć ma do ewentualnego zor- ganizowania wspólnej dla wszyst- kich państw Europy doradniej akcji ratunkowej.

Niebezpieczeństwo epidemij grypy u nas jest tem większe, że nieprzyjazne warunki klimatyczne

Podziękowanie Marszałka Piłsudskiego

za zbierkę policji nowogrodzkiej dla bezrobotnych

Marszałek Piłsudski wystoso- wał do komendanta okręgowego P. P. w Nowogrodzie pismo z po- dziękowaniem za przysłanie kwoty 1055 zł. jako czwartej już zko- lcz raty miesiecznej narzecz bez-

Na dno okrutnej nędzy

bezrobocie w grudniu rzuciło 35.590 rodzin

W grudniu ogólna liczba bezrobotnych wzrosła w przybliżeniu o 35.490 osób i w dn. 1 stycznia b. r. ogólna liczba bezrobotnych wyniosła 236.087 osób. Zmiana ta polegała:

- 1) na zmniejszeniu liczby bez-robotnych na terenie P.U.P.P.: Warszawa o 240, Białystok o 206, Drohobycz o 7, Przemyśl o 20, woj. śląskie o 1,906;
- 2) na wzroście liczby bezrob-otnych na terenie P. U. P. P.: Ziemski o 1,577, Żyrardów o 55, Włocławek o 912, Płock o 1,406, Łódź o 6,919, Piotrków o 275, Ka- lisz o 368, Częstochowa o 1,578, Kielce o 1,267, Ostrowiec o 947, Sosnowiec o 1,789, Radom o 2,368, Lublin o 1,048, Siedlce o 104, Grodno o 384, Oświęcim o 355, Nowy Sącz o 183, Biela o 290, Stanisławów o 1,450, Tarno- pol o 832, Łwów o 670, Barano- wicz o 96, Brześć n. Buriem o 280, Wilno o 480, Bydgoszcz o 3,340, Ostrowo o 1,570, Poznań o 2,728, Tczew o 1015, Toruń o 997, Wejherowo o 378, Grudziądz o 1514.

Demonstracja tysięcy bezrobotnych

w Drohobyczu

o przedział węgla i żywności

LWÓW, 8.1. W Drohobyczu odbyła się demonstracja bezrob-otnych, wywołana okólnikiem mi- nisterstwa pracy, że bezrobotni, otrzymujący zasiłki w pleni- dach, mają być pozbawieni

przejazdu na terenach, z których przydział węgla i żywności. De- monstranci w liczbie 1000 uda- li się pod gmach starostwa, dokąd udała się delegacja, która przed- stawiła postulaty manifestantów. Spokoju nie zakłócono.

W Warszawie grypa ująwnia się prawie corocz- nie w miesiącach zimowych. W roku 1925 w listopadzie było 11 przypadków śmiertelnych, w grudniu 41.

W roku ubiegłym zanotowano w listopadzie śmiertelnych wy- padków 8, w grudniu 23.

Niszczycielska siła bakterij grypy jest zatem w tym roku w Polsce — jak dotychczas — stosunkowo słaba.

Fuzja banków ziemlańskich

WARSAWA, 8.1. W Warszawie bawi obecnie delegacja lwowskiego Banku związku ziemian, która czyni sta- rania o doprowadzenie do fuzji

Reorganizacja ustroju szkolnego

poorzeczona wielką naradą u nauczycielstwa

W ministerstwie oświaty odby- wa się konferencja dotyczące reorganizacji ustroju szkolnego. Po szczegółowym przedyskuto- waniu całego materiału, swolana będzie wielka narada z udziałem przedstawicieli kół fachowych, nauczycielstwa i organizacji spo- łecznych, celem wysłuchania ich opinii.

Następnie projekty wejda pod obrady Rady ministrów, która zgłosi je do Sejmu w formie pro- jektów ustaw ramowych o ustro-

Nowy kurator szkolny

na Wołyniu

Kuratorem okręgu naukowego wołyńskiego został mianowany wizytaur okręgu warszawskiego p. Szelągowski.

Odkrycie zabytków archeologicznych

z przed 9.000 lat

LONGYŃ, 8.1. Naukowa ekspedycja archeologiczna zorganizowa- ną przez muzeum brytyjskie i uniwersytet amerykański w Prin- ceton odkryła w Mezopotamji ua-

Tem niemniej rozpiętość tej choroby

tem niemniej rozpiętość tej choroby, t. j. siła udzielania się jej z powodu lotnego charakteru bakterij, jest widoczne w tym roku większa i obejmuje całe roz- dziny.

W związku z szerzącą się ep- demiją grypy zarządzona została przez władze sanitarne ścisła obserwacja.

W każdym wypadku zameldo- wania o zachorowaniu na grype ur- ad zdrowia publicznego po- stanoził delegować do mieszka- nia pielęgniarke, które będą udzia- łały fachowych wskazówek.

GIEEDA

WARSAWA, 8.1.

NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 8 b. m.

Waluty i dewizy

Doter St. Zjednoczonych 8,98 (sp. 9,00, kup. 8,96); Belgja 125,52 i pól (sp. 125,94, kup. 125,25); Holandia 361,00 (sp. 361,90, kup. 360,10); Londyn 43,78 (sp. 43,89, kup. 43,67); Nowy Jork 9,00 (sp. 9,02, kup. 8,96); Paryż 35,70 (sp. 35,79, kup. 35,61); Praga 26,72 (sp. 26,78, kup. 26,66); Szwajcaria 174,10 (sp. 174,53, kup. 173,67); Włochy 39,88 (sp. 39,98, kup. 39,78); Wiedeń 127,13 (sp. 127,45, kup. 126,81).

Papieru procentowe

8 proc. L. Z. państw. Banku roln. 81,00 (zł. 140,66); 8 proc. L. Z. państw. Banku gosp. krajów 81,00 (zł. 140,66); 6 proc. pożyczkowa z 1920 r. 78,50 — 79,00 (zł. 706,50 — 711,00); 8 proc. pożyczk. 93,00 (zł. 168,45); 10 proc. pożyczk. kolejowa 97,00 — 93,50 (zł. 161,50 — 162,37); 5 proc. — pożyczk. woj. 47,00 — 47,50 (zł. 47,25 — 47,50); 5 proc. L. Z. ziem. zlotowe 39,35 — 39,75 — 39,50; 5 proc. L. Z. Warszawy zlotowe 47,00 — 47,20; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy zlotowe 43,75; 5 proc. L. Z. m. Lublin zlotowe 45,00.

ZURYCH, 8.1. Zamknięcie. Paryż 20,50. Londyn 25 1/4 czwarte. New York 518 i jedna czwarta. Belgja 72,06 i jedna czwarta. Włochy 22,85 Hiszpanja 80,48 i trzy czwarte. Holan-

dja 207,88. Berlin 129,00. Wiedeń 79,90. Sztokholm 120,47 i pół. Oslo 121,97. Kopenhaga 120,18. Boma 2,78. Paryż 12,24 i jedna czwarta. Warszawa 87,50. Budapeszt 90,08. Białogrod 9,18. Alony 5,60. Konstancynopol 3,60. Bukareszt 2,72 i pół. Holmgators 12,08. Buenos- Aires 214,00.

NOTOWANIA ZŁOTOBO z dnia 8 b. m.

LONDYN, Złoty (za 100 pl.) 97,11 i pół. ZURYCH, Złoty (za 100 pl.) 97,11 i pół. WIEDEN, Złoty (za 100 pl.) 79,48 — 78,93.

PRAGA, Złoty (za 100 pl.) 97,97,44.

BERLIN, Złoty (za 100 pl.) 97,97,44.

Wypłaty w Warszawie 46,48 — 46,72.

Kamienice i Poznań — to samo.

ODANÓW, Złoty (za 100 pl.) 97,11 — 97,26. Telegraficzne wypłaty w War- szawie 97,11 — 97,27.

Wiosenne notowanie nieoficjalne z dnia 8 b. m.

Tendencja mechn.

B. Polki 92,50 B. Handlowy 8,30 B. Zachodni 17,5 B. Złoty 200 pl. 1,30 B. Z. w. Sp. Zm. 3,00 Kijewski 1,23 Złoty 1,88 Siles 1 i święta 27,78. Czynny 4,30 Ciepelinie 1,38. Warsz. Czynny 3,30. Łasy 0,16. Wyciska 4,18. Cynkor 73,28. Nobel 2,30. Cokolaki 11,30. Litano 16,90. Modrzewki 4,25. Ostrowieckie 11,25. Parowoz 0,48. Rudzki 1,30. Sta- nowicze 2,18. Ursus 1,40. Zielonewski 12,50. Żyrardów 11,25. Haberbusch 26,70. Spirytus 2,30. Żeluga 0,14.

LITEWSKI NIEDŹWIEDŹ

w składzie wersalskiej porcelany

„Któż zbada puszczy litewskich przepastne krainy...”

Znacie ten przepiękny opis litewskiego matecznika, zawarty w „Pani Ładuszu”? Wiersz ten staje się coraz bardziej aktualny na tle panujących u nas stosunków.

Świeżo krąży po Warszawie nieprawdopodobna opowieść o groźnej dla prof. Bazewicza konfiterencji.

Otóż jedna z najwyższych postawionych osobistości, nie umiejacząca szafować sprawiedliwością codzienną, ale za to z niedźwiedzim wdziękiem wdzierająca się w sprawiedliwość dziejów, bawiąc medawno pod Stojłmem, poczuła nagle w sobie zew krwi podobnie, jak to opisuje Jack London w znanej, popularnej noweli.



Znakomita osobistość postawiona za wszelką cenę jeszcze bardziej zadziwić świat, niż to uczynił prof. Bazewicz, i w tym celu namalowała nową mapę Polski.

W krótkim czasie przy akompaniamencie szumu odwiecznych mateczników potężny szmat papieru wypełnił się nowymi granicami Rzplitej.

I co na to powiecie? Z karty zniknęła Litwa Kowieńska, błękitny zaś Bałtyk z Kłajpedą i szmaragdową Zmudzią stał się bazą dla odrodzonej floty.

Jeszcze jeden model



Nowość jego polega na swobodnym układaniu draperji.

Wypadek samochodowy

Prezydent m. Piotrkowa Szmidt padł onegdaj ofiarą katastrofy samochodowej.

Auto, którym prezydent Szmidt wracał z Belchatowa do Piotrkowa wpadło na szosę na bryczkę.

Skutek zderzenia prezydent Szmidt został poranny. Koń u bryczki padł martwy.

Samochód silnie uszkodzony.

Licytacja ulubionego konia Valentina



Reszta doczesnej fortuny zmarłego artysty znajdują licznych nabywców. Ostatnio został sprzedany na licytacji ulubiony koń Valentina.

PRZESTAŃCIE SIĘ ŚMIAĆ...

Król komików Charlie Chaplin spowiada się z tragedji swego życia

„Wy, których umiem rozśmiać, przyjaciele moi w różnych stronach świata, dowiedzcie się, że jestem nieszczęśliwym człowiekiem.”

W ten sposób na tamach jednego z tygodników filmowych w Hollywood pisze król śmiechu, komik nad komików, artysta o fenomenalnym talencie — Charlie Chaplin.

Odzywa się po raz pierwszy publicznie, pragnąc „powiedzieć prawdę” o swym rozwodzie, który takiej wrzawy narobił na świecie i stanowi temat najrozmaitszych plotek.

Młodziutka żona Chaplina, porzuciwszy jego dom wraz z dwoma synkami, wykorzystuje każdą okazję, aby wszem wobec i każdemu z osobna opowiedzieć, jaki to potwór był ten jej mąż, ile wycierpiała, zanim zdecydowała się porzucić jego dom. Gra warta zachodu — idzie przecież o przygotowanie gruntu dla sprawy rozwodowej, która ma zakończyć się odszkodowaniem kilku milionów dolarów.

mu kładzie się na kanapie na drzemkę, gra czasem w bridge'a, bawi się z dziećmi w ogrodzie, robi co chce.

— Snu nie miałem nawet spokojnego — owej nocy, przed rozstaniem się z żoną zważył się do domu mego 18 osób z żoną na naczelnym.

Obudził mnie jazz - band o godzinie 2 i pół w nocy!

Złodziej w garderobie artystki



— Co pan tu robi? — To co wszyscy przed wieloletnią pracą rąk przyczyniam się do pań rosgłosu, bo zarówno ładnie brawa jak i wielką kradzież pięknie opisują dzienniki.



CHARLIE CHAPLIN

Chaplin milczał — teraz dopiero przemówił. Słowa najznakomitszego komika czyta się nie bez wzruszenia.

— Prawda, jaki jestem komikny w małym, niezdatnym meloniku, z gietką trzcinka w ręku? — pisze Chaplin.

— Rad jestem, że wydaje się wam śmieszny — za to płacicie i za to mnie płacą. Są jednak chwile, kiedy ubieram się jak wszyscy, o-puszczam atelier i

chcę żyć, jak inni.

Najlepiej mi w domu u siebie. Dzieciom moim nie chciałyby nigdy w życiu pokazać ani jednego obrazu, w którym zobaczyliby ojca w żaloso - komicznej roli głup-taka, który was tak śmiechy. Chcę mieć dom nie zatruty atmosferą kina. Chcę mieć rodzinę, dla której będę mężem i ojcem.

— Dlatego właśnie ożeniłem się z młodziutką panienką, która nie miała nic wspólnego ze światem filmu. Niestety! Innego życia ona pragnęła. Ciągłe zabawy, rauty, tańce, ciągłe przyjęcia doprowadzały mnie do szału. Nigdy nie mogłem być sam u siebie w domu. Tłumy przewijały się przez nasze salony. Nie jestem reżyserem, który umie kierować taką bandą statystów w salo-nowym dramacie.

— Chcę być prostym, zwykłym człowiekiem, który u siebie w do-

wzruszając swe wyznanie kończy: — Przypatrzcie się człowiekowi, którego gram w filmach. Zaw-sze ten sam, biedny, żałosci go-dzien czelczyzna, któremu depcą po piętach drobne nieszczęścia, śmie-szne zdarzenia. Śmiejecie się? Ale, powiem wam jeden sekret: przestaliście się śmiać, gdybyście w tej twarzy na filmie ujrzeli choćby przelotny grymas zniechęcenia i rezygnacji.

Wasz Charlie z tym grymasem opuszczał zawsze własny dom. Prześcinaliście się śmiać!

Zamiast hucznych balów i zbyt kownych strojów

„Podwieczorki wełniane”

Kartka z życia króla reporterji warszawskiej

Warszawa weszła w okres karnawału...
Okres szalu zabawnego był zawsze szczególnie huczny w stolicy.

Karnawały warszawskie pełne zawsze były wielkich balów w re-sursach, klubach i instytucjach, hu-znych redut i balów maskowych, oraz zabaw w domach prywatnych.

„Zastaw się, a postaw się!” — to przysłowie zrodziło się w Pol-sce właśnie w okresie szalu kar-nawałowego.

Poza latami t. zw. żaloby naro-łowej w ciągu kilku karnawałów jawiono się skromniej, niż zazwy-aj, a huczne bale zamieniono na „herbatki tańczące”.

zaopatrył swój skład, jeden z naj-większych w Warszawie, w wiel-kie ilości wełny na późną jesień.

Nieszczęście chciało, iż Paryż, dyktujący modę całemu światu, zaczął zalecać na jesień suknie z atlasów i welurów, skazując wełnę na zupełną zagła-dę.

Hurtownik materiałów wełna-nych stanął w obliczu ruiny: na towar swój nie mógł znaleźć na-bywców mimo niżki ceny, a na sprowadzenie modnych materiałów nie miał funduszy, uwieczyszy cały kapitał obrotowy w wełnie.

W imię hasła: „dobry trunek na frasunek” zwierzył się w popularnej winiarni

ze swego zmartwienia jednemu z przedstawicieli ósmego mocar-stwa — królowi reporterów war-szawskich...
— Wszzechwładna praso, ratuj! Dziennikarz pociągnął kilka ty-ków smakowitego wina — jako że „in vino veritas”, popukał się w czoło — jako że po rozum trzeba sięgać do głowy, i obiecał strapio-nemu hurtownikowi niemożną weł-nę na złote runo zamienić.

Nazajutrz w popularnym dzienniku pojawił się artykuł, wymierzony przeciw hucznym zabawom i zbyt kownym strojom, z przestroją o ciężkich czasach, z lekka w głosie o niedzy młodszych braci i z sen-

sacyjną rewelacją, iż „w wielu o-bywatelską myślą ożywionych ro-zdzinach postanowiono w bieżącym karnawale zamiast balów urządzić skromne herbatki — „podwieczorki wełniane”, na których do szczyku należeć mają skromne sukienki wełniane z lat ubiegłych.

W następnym dniu pojawiła się notatka, iż w domu pp. X. przy ulicy Y. nr. Z. odbył się piękny „podwieczorek wełniany”, na któ-rym urok tancerki podnosiła skromność strojów.

Po kilku takich od niechęcenia jakby przemycanych wiadomo-ściach głowy „ożywionych myśla obywatelską rodzin” nadsyłać za-częły same redakcji zawiadomie-nia o podwieczorkach wełnianych, panie prześcigały się wzajemnie w skromności strojów wełnianych, zakupując zamiast 5 lokci modnych atlasów na suknie z dekoltem — po 6 lokci niemożnej wełny na skromną su-kienkę z rękawami, bez dekoltu...
Hurtownik wełny zaczął ręce z radością w chwilach wolnych od odmierzania łokciem coraz nowych zamówień, a król reporterów za-nośił się od śmiechu.

Taka była geneza „podwieczor-ków wełnianych”, które przesyły do historii wraz ze zwierzeniami kupców w winnych handkach z potentata-mi prasy...

Gwiazda włoska



P. L. Borelli, znakomita artystka modłańska. Jest obecnie przedmiotem kultu nie tylko publiczności, ale rów-nież i całego dworu królewskiego.

Straszne samobójstwo starca

Wstrząsające wrażenie w Ło-dzi wywołało niezwykle samo-bójstwo 67 letniego starca Jana Zybera.

Starc ten — nekany nieporo-zumieniami rodzinnymi rozpruł sobie nożem brzuch, a następnie powiesił się na sznurze w ustę-pie.

Dwie godziny życia bez serca

Sensacyjne doświadczenia z aparatem do krążenia krwi

Institut badań fizjologicznych w Moskwie ogłasza komunikat o niezwykłych doświadczeniach, których dokonano tam w ostat-nich tygodniach.

Skonstruowano niezwykle skom-plikowany, elektrycznością poru-szany aparat wykonujący me-chanicznie proces krążenia krwi w żywym organizmie.

Pierwszego doświadczenia do-konano z psią głową.

Niezwłocznie po odcięciu jej od-tulowia arterje krwionośne połą-czono z aparatem wypchnionym świeżą krwią. Krew w wypchnio-nym młotowo do odciętej głowy, twor-ząc sztuczne krążenie.

Po upływie 8 minut martwa głowa zaczęła dawać oznaki życia.

Zamknięte uprzednio powieki poczęły się otwierać. Doświad-czenie trwało pół godziny i da-ło cały szereg sensacyjnych wy-ników.

Zachęceniem niemi uczeni z prof. Ermiejewem na czele przystąpi-li do drugiego doświadczenia, znacznie trudniejszego.

Uśpiłono psa chloroformem, wyjęto mu serce i połączono arterję z aparatem. I tym razem wynik doświad-czenia przeszedł wszelkie oczekiwania.

Pies „żył” dwie godziny. To znaczy przez ten czas dawał wszelkie oznaki życia. Poruszały się kończyny, źrenice reago-wały na światło, puls bił, ale ze znacznym przyspieszeniem, zamiast 80 notowano 200 ude-rzeń na minutę.

Komunikat zapowiada, że w najbliższej przyszłości wezwie uczonych świata na pokaz tych nieprawdopodob-nych a doniosłych doświad-czeń.

Wstrząsające wrażenie w Ło-dzi wywołało niezwykle samo-bójstwo 67 letniego starca Jana Zybera.

Starc ten — nekany nieporo-zumieniami rodzinnymi rozpruł sobie nożem brzuch, a następnie powiesił się na sznurze w ustę-pie.

Odświętna szata pancernika



Krajoznik „Renova” na którym ks. Yorku z żoną odbył podróż do kolonii jest pospiesznie malowany na kolor srebrno - szary.

Tragiczne zaśnięcie na cmentarzu krakowskim

Nagły atak obłądki księdza podczas pogrzebu

KRAKÓW, 9. 1. Cmentarz rakowicki był wczoraj popołudniu widownią tragicznego zajścia. Kapelan cmentarza ks. Andrzej Lenart w czasie prowadzenia po-grzebu uległ atakowi obłądki na-tyle religijnym, tak, że musiano we-zwać lekarza.

Ks. Lenart wybiegł naprzód konduktu, pochwylił w ręce krzyż i mianując się prorokiem, którego Bóg zesłał na cmentarz rakowicki, aby wskrzeszać zmar-łych, kazał wszystkim klęknąć.

Nowy prezydent m. Grodna

Prezydent miasta Grodna został wybrany b. starosta grodzieński, a obecnie naczelnik wydziału województwa białostockiego, pozostający narazie na urlopie, Kazimierz Rogalewicz. Wybór wymaga zatwierdzenia wojewody, który pozostaje w związku z przypuszczalnym ustąpieniem p. Rogalewicza ze służby państw.

Zeznania o obrocie.

Stowarzyszenie Kupców Polskich przypomina, że ostateczny termin składania zeznań o obrocie przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat., oraz przez przedsiębiorstwa przemysłowe I do V kat. włącznie upływa z dniem 15 lutego rb. Kto nie złoży zeznań z wyżej wymienionych przedsiębiorstw w terminie oznaczonym ulegnie karze pieniężnej z mocy art. 103 Ustawy o państw. podat. przem. od 50 do 500 zł., oraz traci prawo wniesienia odwołania.

Awantura w Łomży

W dniu 7-go bm. w Łomży sezonowi bezrobotni w liczbie 200 osób zgłosili się do Magistratu z żądaniem wypłacenia zasiłków państwowych. Zaczęli się oni awantuować, wobec czego policja rozpuściła zebranych i aresztowała 3-ch przywódców, nawołujących do gwałtu.

Z siekierą na policjanta

W dniu 27-go ub. m. posterunkowy pp., będąc w patrolu we wsi Grabowo-Grędy, gm. Kolno, pow. augustowskiego użył broni przeciwko Grzegorzowi Łukiancowi, raniąc go kulą rewolwerową w udo prawej nogi. Powodem było wystąpienie Łukianca przeciwko policjantowi z toporem w ręku.

Pokaźna liczba ukaranych.

W r. ub. Starostwo (Wydział Administracyjno-Karny) ukarało 5.180 osób za różne przekroczenia przepisów administracyjno-karnych.

Amator-włóczęga

W dniu 7 bm. organa policyjne zatrzymały za włóczęgostwo obywatela rosyjskiego, pochodzącego z Kijowa, Niczko Wazela, lat 20, który był internowany przez władze polskie w r. 1921, a następnie zbiegł w 1924 r. z obozu internowanych w Szmaleniu.

PIĘKNA KSIĄŻKA DARMO
przy opłacie całorocznej prenumeraty za **Moje Pisemko**
Cena z przesyłką zł. 14.
Księgarnia **M. Arcta** w Warszawie Nowy Świat 35.

Zawiele kwest.

W Białymstoku i powiecie w roku ubiegłym Starostwo Białostockie wydało 123 zezwolenia na kwesty uliczne.

Budżet miasta.

W poniedziałek odbędzie się posiedzenie Magistratu, poświęcone wyłącznie sprawie budżetu na r. 1927.

Opieka nad sierotami.

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się Zjazd delegatów oddziałów T-wa Opieki nad Sierotami Żydowskimi z całego Województwa przy udziale zaproszonych gości. Porządek dzienny zawiera 10 punktów, m. inn. zostanie złożone sprawozdanie z działalności T-wa i ustalony plan dalszej działalności. Jednocześnie zostaną dokonane wybory do Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej.

Kolonje dla dzieci.

W tych dniach T-wo „Oze” wysła na kolonie do Drusienki i Otwocka pewną ilość słabowitych dzieci.

Kary za opieszaństwo

Starostwo ukarało grzywną za nieprzedłożenie obliczeń opłaty na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od wypadków niżej wymienione firmy: Prejsman Nachman, Łaźnik Mowśa, Miński Mojżesz, Hryniewicz Stanisław, Siedlecki Abram, Taz-

Żona strzela do męża

W m. grudniu Maria Protasiewicz, żona dziekana prawosławnego w Zelwie, usiłowała pozbawić życia męża wystrzałem z rewolweru, jednak chybiła.

Zabójstwo

W tych dniach podczas odbywającej się zabawy u gospodarza Władysława Kuklińskiego we wsi Bargłów-Dworny pow. augustowskiego został zabity wystrojem z rewolweru w głowę mieszkaniec wsi Nawiny-Bargłowskie Walenty Mitrosz, lat 21. Sprawca zabójstwa został aresztowany.

Komunikat.

Dziś i jutro, dn. 10 i 11 b. m. wieczorem o godz. 8.30 w teatrze „Palace” odbędą się występy 10-letniego dziecka Miszy Gellera, który wykona przed publicznością eksperymenty z dziedziny niezwykłej siły fizycznej i umysłowej.

Misza Geller wykonuje eksperymenty Zygma Breitbartha jak również eksperymenty z dziedziny psychotechniki przez odgadywanie bez hypnozy cudzych myśli. W licznych miastach Polski Misza Geller miał niezwykle powodzenia i zasłużone uznanie, recenzje o nim ukazały się w wielu piśmiennictwach.

Pozostałe bileta sprzedaje kasa teatru.

Teatr „PALACE”
W dniu 10 i 11 stycznia 1927 o godz. 8.30 wiecz.
Występy cudownego 10-letniego dziecka

Miszy Gellera
który wykonuje nadzwyczajne eksperymenty z dziedziny niezwykłej siły fizycznej i umysłowej. Wykonywane będą eksperymenty Zygmunta Breitbartha i eksperymenty z dziedziny psychotechniki przez odgadywanie cudzych myśli. Szczegóły w afiszach. 51 Bilety do nabycia w kasie teatru.

HEMOROJDY!
Czopki hemorojdalne Gaseckie (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (żyłaki). 1297 Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Niniejszym mam zaszczyt przeprosić Pana Kramkowskiego Władysława z Dużej-Kramkówki za rzucone oszczerstwa w m. październiku 1925 roku w m. Trzciannem.
BRONISŁAW PUCHALSKI
Trzcianna, dnia 31.XII.26 r.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie gorzkie ziela” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiłkach, obstrukcji i kamieniach żółciowych. „Szwajcarskie gorzkie ziela” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i sklepy apteczne po 1.50 zł. za pudełko Skład główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką) 1296

„Szwajcarskie gorzkie ziela” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiłkach, obstrukcji i kamieniach żółciowych. „Szwajcarskie gorzkie ziela” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i sklepy apteczne po 1.50 zł. za pudełko Skład główny apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmniej 2 pudełka po otrzymaniu zł. 4 gr. 30 (z przesyłką) 1296

Panie i Panowie
(domokrążni w każdej miejscowości) mogą przez sprzedaż dobrych i pokupnych artykułów pierwszej potrzeby domowej, zarobić bez przesady dziennie 20 30 zł i więcej. Przy intensywnym pracy dochód na stałe zapewniony. Zdolności fachowe niekonieczne. Blizsze informacje oraz cenniki wysła bezpłatnie firma Polski Dom Handlowy Bukowiecki i S-ka, Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 39 39

ODMROŻENIE
Maść z (kogutkiem), „Mrozol” Jozoy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. 1293 Sprzedają apteki i sklepy apteczne

Obwieszczenia 1349

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B. wciągnięte zostały następujące firmy: (dokończenie).

W dniu 6 grudnia 1926 r. Pod Nr. 108. Firma przedsiębiorstwa: „Spółka Rybaków „Narew” w Białymstoku, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, przedmiot: sprzedaż ryb na własny rachunek i komisowo, siedziba: Białystok, ul. Dąbrowskiego Nr. 16. Kapitał zakładowy spółki wynosi 6000 złotych, podzielonych na 12 udziałów po 500 zł. każdy. Zarząd spółki stanowią spólnicy: Icko Drezel, Hirsz Kagan, Akiwa Punie, Motel Rybacki i Hirsz Chiński, zamieszkały w Białymstoku: pierwszy przy ulicy Mazowieckiej pod Nr. 32, drugi—przy ulicy Dąbrowskiego pod Nr. 16, trzeci — przy ulicy Botanicznej pod Nr. 13, czwarty — przy ulicy Antoniukowskiej pod Nr. 6 i piąty—przy ulicy Ciemnej pod Nr. 10. Na prezesa zarządu został wybrany Icko Drezel. Do reprezentowania spółki przed wszelkimi władzami i urzędami upoważniony został prezes zarządu samodzielnie. Wszelkie zobowiązania spółki i pełnomocnictwa, oraz pokwitowania z odbioru korespondencji wartościowej, pieniężnej i towarów podpisuje prezes i jeden z pozostałych członków zarządu. Podpisy winny być czynione pod stemplem firmy. Przedsiębiorstwo jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, zawartą w dniu 11 lipca 1926 r., na okres czasu do dnia 31 grudnia 1926 r. z tem, że o ile przynajmniej na miesiąc przed tym terminem żaden ze spólników nie zawiadomi notarialnego o wystąpieniu ze spółki, takowa automatycznie przedłuża się na tych samych warunkach na następny rok i tak dalej z jednego roku na drugi.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 30 listopada 1926 r. Pod Nr. 94. „Dom Handlowy—Witold Antonowicz i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Kapitał zakładowy spółki powiększony został do 12.000 złotych, podzielonych na 12 udziałów po 1.000 złotych każdy. Na miejsce ustępującego członka zarządu Szymona Opalskiego do zarządu spółki zostali powołani: Witold Antonowicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Fabrycznej pod Nr. 37 i Maria Jurecka, zamieszkała tamże, przy ulicy Lipowej pod Nr. 48.

W dniu 13 grudnia 1926 r. Pod Nr. 9. „Polska Drukarnia w Białymstoku, Spółka Akcyjna”. Kapitał zakładowy spółki określa się na złotych 100.000, podzielonych na 10.000-akcyj po złotych 10 każda.

Pod Nr. 85. Firma „Polsko-Gdańskie Towarzystwo Transportowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

UWAGA, myśliwi!
Płacę najwyższe ceny za surowe skóry lisów, kun, tchórzy, wiewiórek i zajęcy 1291
SKŁAD F. Jankielewicz,
Białystok, ul. Sienkiewicza 18.

NAJUPORCZYWSZY BOL GŁOWY
KOGUTKIEM.

Chcesz uprzyjemnić sobie wolną chwilę?
zaprenumeruj **„Bibliotekę Groszową”**
Ostatnie wyszły: Welka o ogniu, J. H. Roany. Śmierć urzędnika, A. Czochow Ben-Hur, L. Wallace. Miron Lescaut, X. Prevost. Promienie FF., Winawer Rozrywki Miljonera, A. Benet. Sceny z życia cyganerii, Murger. Czerwony błazen, Białajewskiego. Von Molken, Dygański. Wyspa obiecana, L. Braun Judasz, Szczedry.
W druku: Boczna antena, Winawer. Skrzywdzeni i poniżeni, Dostolewski. As — Dygańskiego.
Przenumerata kwartalnie 13tomów, 9 zł. 95 gr. w oprowie 13 zł.
„Biblioteka Groszowa”
Warszawa, Moniuszki Nr. 11.

„Ognisko”
(Sienkiewicza 1)
Zarząd podaje do wiadomości że codziennie od godz. 9-iej wiecz. do godz. 1-iej w nocy będzie przygrywać w salach „Ogniska” koncertowy zespół **CYGANA** 20

NAUKOWE KURSY
dokształcające
Białystok, ul. Grunwaldzka 44.
Kompl. sił grupy urzęd. i wojsk., uczni do egzaminu za 4, 6 i wstęp. klas gimnazjum, oraz udziela się korepetycji pojedynczo uczni gimn. i powz. szkół. Doświadczony pedagog, inżynier prof fizyki i matematyki. 1

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i gęzopielicowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami entgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17. tel. 5-40.

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włośni.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Naświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9 do 1 i 5-6 w. Kobiecy od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-30

E.L. GOLDBERG
LEKARZ-DENTYSTA
Białystok, Sienkiewicza 34-2
(róg Nadrzecznej), telefon 7 67.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopielicowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-05. (ul. Niemiecka)

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skrórne
Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9 61

Ogłoszenia drobne
Kłopot o 2 pokoje jach nadający się na biuro, z urządzeniem, instalacją elektryczną, telefonem—przy ul. Kilińskiego 4. Wiadomość u właściciela domu—tamże. 54
Zgubiono kartę odroczenia, wydatkowaną przez P.K.U. na imię Juliana Kozłowskiego, rocz 1903, zam. w Łapach przy ul. Kościelnej, piekarni. 53
Uważa się skrajnie ważne ogłoszenie dnia 5.1.1927 r. u Jana Krukowskiego zamiesz. przy ul. Sosnowej Nr. 37-5-ekskli X. na zł 250.—wystaw. przez Pastuszko płatny na 31.12.27 r., 2-ekskli na zł. 400, 12.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopielicowe
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RENTGENA
Naświetla lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-11-5-7-8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 28, tel. 5-47.

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopielicowe
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RENTGENA
Naświetla lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-11-5-7-8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 28, tel. 5-47.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

KALOSZY ŚNIEGOWCÓW
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY
PEPEGE
T.A.
GRUDZIĄDZ
OBUWIA SPORTOWEGO
TRWAŁE TANIE ELEGANCKIE

Apollo Początek 5³⁰, 7⁴⁵, 10.
Ceny na film powiększy obniżone nie będą
Dziś nieodwołalnie po raz ostatni 8-my dzień rekordowego powodzenia
Passe-partout bezwzględnie nie ważne.
Ceny miejsc od 1.50 zł.
Dla młodzieży do lat 18, ceny 1 zł.

BEN-HUR
Nad program **Katia MASŁOWA**
występuje na scenie znana wodewilistka w swoim oryginalnym repertuarze.

MODERN Dziś Kasa 4pp. Początek 5, 7³⁰ i 10 Ceny od 1 zł. 25 gr. Passe-partout nieważne.
Według powieści WIKTORA HUGO p. t. „LES MISERABLES”
NEDZNICY
12 aktów GALERNIK JEAN VALJEAN. 2 serje (razem).

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.